

JOLANTA SAJDERA  
ORCID: 0000-0002-7758-0117  
Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie  
E-mail: jolanta.sajdera@up.krakow.pl

## RELACJE MIĘDZY WARTOŚCIAMI SPOŁECZNYMI I EKONOMICZNYMI W UJĘCIU SOCJOLOGICZNEJ KONCEPCJI FLORIANA ZNANIECKIEGO

### WPROWADZENIE

Podjęcie studiów literaturowych inicjuje proces prowadzenia badań, jest także inspiracją do dalszych refleksji, które nie kończą się z chwilą napisania tekstu. Obecnie wybór lektur naukowych wydaje się być nieograniczony kosztami i miejscem dostępu za sprawą wirtualnych bibliotek i księgarni. Wielość tytułów i wznowień publikacji ułatwić może analizę tekstów, ale jednocześnie wymaga większego namysłu nad doбором „książek wartych przeczytania”, jak pisała Maria Dudzikowa<sup>1</sup>. Przywołując słowa poznańskiej pedagog, mam na uwadze jej refleksje nad poszukiwaniem nośnych metafor i kategorii w publikacjach z różnych dziedzin nauki. Interdyscyplinarne podejście, o które apelowała, staje się koniecznością w przypadku badania problemów społecznych wymykających się wąskiemu ujęciu tylko jednej dyscypliny naukowej. Przykładem takiej problematyki jest zjawisko urynkowienia edukacji, które za Sławomirem Banaszakiem rozumiem jako proces „kolonizacji edukacji przez ekonomiczny styl myślenia oraz ekonomiczne kategorie efektywności”<sup>2</sup>. Celem artykułu jest podjęcie refleksji nad relacjami dwóch systemów wartości, społecznymi i ekonomicznymi, które spotykają się w obserwowanym obecnie rynkowym podejściu do edukacji. Przewodnikiem w podjętych rozważaniach jest Florian Znaniecki, autor koncepcji „współczynnika humanistycznego”, ponieważ

---

<sup>1</sup> M. Dudzikowa, *O mojej miłości do książek. Esej osobisty*, [w:] *O pasjach cudzych i własnych – profesorowie*, red. M. Dudzikowa, M. Nowak, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015, s. 129.

<sup>2</sup> S. Banaszak, *Zarządzanie oświatą w turbulentnym otoczeniu*, „Studia Edukacyjne” 2013, 27, s. 65–74.

analiza tekstów wybitnego socjologa ukazuje sposób rozumienia ludzkiej perspektywy zjawisk ekonomicznych. Jest to istotne ze względu na mechanizmy rynkowe obecne nie tylko w funkcjonowaniu instytucji oświatowych – na przykład szkół wyższych – jak i w doświadczeniach indywidualnych – na przykład osób prowadzących placówki niepubliczne. Podjęcie badań dotyczących podmiotowego aspektu urynkowienia edukacji wymaga konceptualizacji aksjologicznego wymiaru roli społecznej uczestnika życia gospodarczego.

Ze względu na szeroki zakres podjętego zagadnienia celem niniejszych studiów literaturowych jest uzyskanie odpowiedzi na dwa pytania: jaką rolę przypisuje Znaniecki ekonomii w życiu społecznym współczesnych mu ludzi, a następnie, w jaki sposób odnieść idee socjologa do obecnego zjawiska przenikania reguł rynkowych w funkcjonowaniu edukacji?

W tekście przywołuję fragmenty dzieł Znanieckiego oraz odnoszę się do publikacji innych autorów – badaczy jego twórczości oraz naukowców podejmujących tematykę urynkowienia edukacji.

#### ROLA EKONOMII W ŻYCIU SPOŁECZNYM W UJĘCIU FLORIANA ZNANIECKIEGO

Setna rocznica wydania dzieła *Chłop polski w Europie i Ameryce*<sup>3</sup> stała się kolejną okazją, by poddać analizie teksty Znanieckiego jako wciąż aktualne źródło inspiracji dla badaczy życia społecznego. Podczas zorganizowanej z okazji rocznicy konferencji naukowej w Poznaniu w 2018 roku zwrócono uwagę na charakteryzujące socjologa wyczulenie na „[...] ledwie zauważalne tendencje w otaczającej go rzeczywistości” oraz odwagę w „[...] stawianiu i dokumentowaniu tez, znacznie wyprzedzających swoje czasy”<sup>4</sup>. Zdaniem Grzegorza Godlewskiego można przypuszczać, że burzliwe życie Znanieckiego rozwinęło w nim ciekawość świata, dar obserwowania ludzi różnych środowisk i „doświadczenie pluralizmu wartości”<sup>5</sup>. Z kolei Elżbieta Hałas zwraca uwagę, że w dokonywanych przez socjologa analizach współczesnych mu problemów cywilizacyjnych nie ograniczał się do „intelektualnej kontemplacji wartości, lecz na wcielaniu wartości w kulturze”<sup>6</sup>.

---

<sup>3</sup> W.I. Thomas, F. Znaniecki, J. Chałasiński, J. Szczepański, M. Topczewska-Metelska, *Chłop polski w Europie i Ameryce*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976.

<sup>4</sup> Komunikat konferencyjny Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Kultura i Wychowanie. Floriana Znanieckiego Koncepcje i Recepcje”, UAM, Poznań 28 listopada 2018 r., [online] <[http://metodologia.amu.edu.pl/pliki/konf\\_fz/Znaniecki\\_2018\\_INFO.pdf](http://metodologia.amu.edu.pl/pliki/konf_fz/Znaniecki_2018_INFO.pdf)> [dostęp: 29.12.2019].

<sup>5</sup> G. Godlewski, *Lekcja kryzysu: źródła kulturalizmu Floriana Znanieckiego*, Wydawnictwo KR, Warszawa 1997, s. 83.

<sup>6</sup> E. Hałas, *Znaczenia i wartości społeczne. O socjologii Floriana Znanieckiego*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1991, s. 124.

Znanieckiego niepokoiło dążenie do prymatu obiektywizmu i powtarzalności nauk przyrodniczych (ściślych) stawianych w opozycji do złożoności świata społecznego. Hałas przywołuje refleksje socjologa dotyczące konsekwencji materializmu, który przyniósł „pustoszące życie społeczne”<sup>7</sup> tendencje do przeceniania działalności ekonomicznej w porównaniu z innymi działaniami kulturowymi. Gruntowna analiza i krytyka tej tendencji w nauce została wyrażona przez socjologa w uzasadnieniu do koncepcji „współczynnika humanistycznego” zjawisk kulturowych<sup>8</sup>. We *Wstępie do socjologii* poświęca wiele stron wykazaniu odrębności socjologii w stosunku do innych nauk, jednak zauważa istnienie „zagadnień pogranicznych” wynikających z relacji występujących między czynnościami społecznymi a „czynnościami innych kategorii”<sup>9</sup>. Przestrzega jednak przed uproszczonym rozumieniem tych relacji w kategoriach wpływu lub przyczyny zjawisk, ponieważ istotniejsze jest znaczenie nadawane zjawisku w działaniach społecznych.

Trudno nie zgodzić się z tymi refleksjami, śledząc rozważania Znaneckiego na temat relacji między zjawiskami społecznymi i ekonomicznymi. Gdy w artykule z 1928 roku pisze o kryzysie społecznym, jako jeden z jego czynników wymienia kapitalizm, który przyniósł nową formę oddziaływania ludzi na siebie poprzez „odwoływanie się do korzyści ekonomicznych”<sup>10</sup>. Znanecki wprowadza termin „dążności (*tendency*) ekonomicznych”, które w rozwoju kapitalizmu zaczęły nie tylko przenikać do reguł życia społecznego, lecz podporządkowały je sobie, a tym samym uniezależniły się od „podłoża społecznego”<sup>11</sup>, z którego się wyłoniły. Podkreśla odrębność „ekonomiki” jako nauki, ale dostrzega jej wpływ „potężny, choć nie zawsze dobroczynny”<sup>12</sup> na rozwój socjologii.

Znanecki wyjaśnia potrzebę zainteresowania socjologów ekonomią ze względu na wielość zjawisk społecznych, jakie wywołuje działalność ekonomiczna, jednak podkreśla, że „zjawiska gospodarcze” analizowane są inaczej przez obie nauki. Ekonomię interesują działania ludzi ze względu na wartości ekonomiczne tych działań, podczas gdy dla socjologii interesujące są działania „dotyczące ludzi jako wartości”<sup>13</sup>. Zauważa, że pozornie odrębne dziedziny działalności człowieka (np. zachowania ekonomiczne i społeczne) mogą być pomocne względem siebie,

---

<sup>7</sup> Tamże, s. 127.

<sup>8</sup> F. Znanecki, *Wstęp do socjologii*, PWN, Warszawa 1988, s. 25.

<sup>9</sup> Tamże, s. 243.

<sup>10</sup> F. Znanecki, *Początki myśli socjologicznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1928, 8, z. 1, s. 92.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> F. Znanecki, *Relacje społeczne i role społeczne. Niedokończona socjologia systematyczna*, przeł. E. Hałas, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 349.

a także wchodzić w relacje podrzędności i nadrzędności<sup>14</sup>. Dostrzega wzajemne związki „działalności ekonomicznej i społecznej”, przywołując pozytywne przykłady współdziałania przy organizacji pracy wytwórczej, pozyskiwania finansów przez powstające ruchy społeczne czy też negatywne, jak na przykład dążenie klas społecznych do podniesienia statusu majątkowego poprzez wywoływanie wojen „z przyczyn ekonomicznych”<sup>15</sup>.

Niepokoje Znanięckiego budzą zmiany cywilizacyjne, które ilustruje metaforą „rozrywania tkanki ideałów kulturalnych” kształtowanych przez pokolenia<sup>16</sup>. Jednym z przykładów tego zjawiska jest sposób realizowania ideału bogactwa przez jednostki i korporacje w oderwaniu od zasad moralnych. Jego zdaniem osłabienie modelu majątków rodowych, w których rodziny gromadziły finanse zgodnie z niepisаныmi regułami społecznymi, przynosi niepokojące skutki. Kapitał posiadany przez jednostkę staje się dla niej celem samym w sobie, bogactwem dla bogacenia się, bez korzyści dla społeczeństwa. Podobnie korporacje, które według socjologa są zarządzane przez „abstrakcyjnych właścicieli udziałów”<sup>17</sup>, koncentrują się na kumulowaniu bogactwa w celu posiadania wpływu ekonomicznego na społeczeństwo. Brak hamulców moralnych w bogaceniu się wynika z braku odpowiedzialności korporacji, tych „bezosobowych tworów”<sup>18</sup>, jak je określa socjolog, za skutki społeczne działań ekonomicznych.

#### KONTEKST SPOŁECZNY CZYNNOŚCI EKONOMICZNYCH

Charakterystyczne dla koncepcji socjologii humanistycznej Znanięckiego jest ujmowanie zjawisk z perspektywy podmiotowej, dlatego także w rozważaniach na temat miejsca ekonomii w doświadczeniach ludzi nie poprzestaje na perspektywie „makro”. Znanięcki podejmuje namysł nad relacjami pomiędzy działaniem społecznym a materialnym, ukazując człowieka uwikłanego w „praktyczną działalność”, który stosuje refleksję poznawczą dopiero wtedy, gdy nie jest zadowolony z wyników swej aktywności. Usprawiedliwia pragmatyzm jako konieczną wiedzę do rozwiązywania problemów „praktycznych”, zwraca jednak uwagę, że poszukiwaniu skutecznych rozwiązań problemu w świecie materialnym nie

---

<sup>14</sup> F. Znanięcki, *Wstęp...*, dz. cyt., s. 238.

<sup>15</sup> F. Znanięcki, *Metoda socjologii*, przeł. E. Hałas, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 139.

<sup>16</sup> F. Znanięcki, *Upadek cywilizacji zachodniej. Szkic z pogranicza filozofii kultury i socjologii*, Komitet Obrony Narodowej, Poznań 1921, s. 8, [online] <<https://www.wbc.poznan.pl/publication/81609>> [dostęp: 15.01.2020].

<sup>17</sup> Tamże, s. 11.

<sup>18</sup> Tamże.

zawsze towarzyszy pogłębiona refleksja nad relacjami społecznymi, ponieważ – zdaniem socjologa: „[...] potrzeba poznania przyrody dla osiągnięcia zadowolających [oryg.] wyników w działaniu na nią wcześniej narzuca się człowiekowi, niż potrzeba poznania współżycia ludzkiego, gdyż istnieje powszechne i łatwo zrozumiałe złudzenie, że łatwiej jest wywrzeć pożądaną wpływ na ludzi, niż na przyrodę”<sup>19</sup>. Pojęcie „przyrody” używane było przez Znanięckiego w kontekście rozważań nad próbami stosowania teorii naturalistycznych do wyjaśniania nauk humanistycznych. W *Upadku cywilizacji...* pisał o niebezpieczeństwie „ideału panowania nad przyrodą” jako dążeniu człowieka do jej ujarzmania poprzez postęp techniki. Zwracał uwagę, że współczesne mu wynalazki nie wynikają z potrzeb społecznych, lecz te potrzeby wywołują. Niepokojąco brzmią odczytywane w dzisiejszym XXI wieku słowa, które napisał sto lat temu: „Jeżeli żaden kataklizm nie zatrzyma nas, rozwój naszego panowania nad przyrodą może postępować nieograniczenie”<sup>20</sup>.

Znanięcki rozumiał, że możliwość bogacenia się jednostek jest znakiem czasów, jednak zalecał „człowiekowi nowożytnemu” ostrożność i rozwagę w używaniu majątku, za przykład stawiając filantropów amerykańskich, a krytykując europejskich arystokratów<sup>21</sup>. Czytając fragmenty *Upadku cywilizacji...* dotyczące stosunku socjologa do ideału bogacenia się we współczesnym mu społeczeństwie, można zauważyć krytyczne odnoszenie się do postaw hedonistycznych, prymatu posiadania nad umiejętnością wytwarzania. Jedynym dopuszczalnym celem posiadania majątku jest „bogactwo jako środek twórczości”, wykorzystywane przez „arystokratów umysłowych”, którzy stanowią mniejszość w społeczeństwie zdominowanym przez „ochłokrację” również w sferze ekonomicznej<sup>22</sup>.

Znanięcki podejmuje refleksję nad doświadczeniami osób przystępujących do czynności społecznych, a więc działań skierowanym ku ludziom, którzy podporządkowują je czynnościom ekonomicznym – skierowanym ku obiektom materialnym. Warto podkreślić, że dla socjologa wykonywanie „czynności” dotyczyło nie tylko wykonywania obserwowalnych przekształceń „przedmiotów konkretnych”, lecz również nieobserwowalnych aktów myślowych prowadzących do przekształcania treści i znaczeń „przedmiotów humanistycznych”<sup>23</sup>. Z tego względu dostrzega potrzebę badań nad doświadczeniami ludzi – „typów społeczno-ekonomicznych”, których umiejętności społeczne są podstawą skutecznych działań ekonomicznych.

---

<sup>19</sup> F. Znanięcki, *Początki...*, dz. cyt., s. 82.

<sup>20</sup> Tamże, s. 82.

<sup>21</sup> F. Znanięcki, *Upadek...*, dz. cyt., s. 12.

<sup>22</sup> Tamże, s. 40.

<sup>23</sup> F. Znanięcki, *Wstęp...*, dz. cyt., s. 90.

Rozwijając ten wątek, warto zwrócić uwagę, w jaki sposób Znaniecki analizuje aktywność człowieka, który „dla zarobku oddziaływać musi społecznie na ludzi, od których jego zarobek zależy”<sup>24</sup>. Socjolog wskazuje na grupy czynników wpływające na podejmowanie działań ekonomicznych i społecznych poprzez odniesienie do konstruktów „definicji sytuacji”. Pojęcie używane przez socjologa ukazuje drogę, jaką przechodzi osoba podejmująca działanie społeczne, które ją „wychowuje w pewien sposób i pcha w pewnym kierunku”<sup>25</sup>. Na tej drodze boryka się zarówno z oddziaływaniem warunków zewnętrznych, a więc kontekstu ekonomicznego i społecznego sytuacji, jak i warunków wewnętrznych – własnych dążeń wynikających z kodów kulturowych wspólnoty wartości, w której żyje. Znaniecki ukazuje przykład wpływu kontekstu na działania „typów społeczno-ekonomicznych”, pisząc, że „w danych warunkach łatwiej z osobnika zrobić urzędnika niż przedsiębiorcę”<sup>26</sup>.

Inną płaszczyzną rozważań socjologa na temat rozwoju „dążności ekonomicznych” u człowieka jest proces wychowywania i wykształcenia. W *Upadku cywilizacji...* Znaniecki krytycznie odnosi się do metod nauczania, które nie uczą szacunku do wiedzy i kompetencji, utrzymując ludzi „w tej zabójczej pewności siebie, która każe im wierzyć, że wszystko umieją i wszystko mogą krytykować”<sup>27</sup>. Niedocenywanie gruntownej wiedzy specjalistów jest, zdaniem Znanieckiego, szczególnie niebezpieczne w naukach politycznych, ekonomicznych i społecznych z uwagi na natychmiastowe konsekwencje złych decyzji dla całości społeczeństwa.

Z kolei w *Socjologii wychowania* odnosi się krytycznie do praktyk rodzinnych finansowego nagradzania dzieci za wyniki w szkole czy wykonanie jakiejś pracy. Zaleca ostrożność takich działań, pisząc o „sublimacji społecznej wyników nauczania”<sup>28</sup> uczniów i studentów, którzy wybierają daną szkołę czy uczelnię ze względu na domniemane profity absolwentów w postaci wysokiej pozycji społecznej, wysokiego stanowiska czy dobrze płatnej pracy w przyszłości. Takie działania nazywa socjolog nowym przymusem – urabianiem typów funkcjonalno-ekonomicznych i obawia się, że oczekiwanie na nagrodę w postaci dobrej pozycji społecznej spowoduje nierealistyczne oczekiwania wobec przywilejów i obowiązków związanych ze stanowiskiem.

Zdaniem Znanieckiego uwzględnienie „współczynnika humanistycznego” przy analizie wzajemnych związków między działaniami ekonomicznymi i społecznymi otwiera szerokie perspektywy badawcze. Zaleca jednak ostrożność przy wykorzy-

---

<sup>24</sup> Tamże, s. 239.

<sup>25</sup> Tamże, s. 240.

<sup>26</sup> Tamże.

<sup>27</sup> F. Znaniecki, *Upadek...*, dz. cyt. s. 44.

<sup>28</sup> F. Znaniecki, *Socjologia wychowania*, t. 2: *Urabianie osoby wychowanka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001, s. 516.

stywaniu systemu pojęciowego z dziedziny ekonomii do wyjaśniania zjawisk społecznych. Jako przykład podaje pojęcie „interes osobisty i zbiorowy”, które jego zdaniem może zostać wykorzystane do manipulowania zasadami życia społecznego:

W teorii [oryg.] zdawało się tedy, że wystarczy wiedzieć, co osobnik uważa za swój interes, aby jego postępowanie całkowicie wyjaśnić i przewidzieć; w praktyce, że wystarczy ustalić obiektywnie ważną hierarchię interesów ludzkich i zapoznać z nią danego osobnika, czyli oświecić go, co za swój interes powinien uważać, aby go skłonić do prawdziwie rozumnego postępowania<sup>29</sup>.

### REIFIKACJA WARTOŚCI SPOŁECZNYCH

Jednym z najważniejszych aspektów rozważań Znanieckiego na temat granic pomiędzy wartościami ekonomicznymi a społecznymi jest, moim zdaniem, dyskusja nad opozycją rzeczy – wartości. Oba pojęcia były często analizowane przez socjologa w odniesieniu do odmiennych sposobów badania zjawisk materialnych i kulturowych. Rzeczy jako „przedmioty naturalne” i wartości, jako „przedmioty kulturowe”<sup>30</sup> wchodzą ze sobą w relacje poprzez związek z działaniami ludzi. Znaniecki nawiązuje w tym miejscu po raz kolejny polemikę z orędownikami badaczy „obiektywności”, pisząc: „Wartość jest równie obiektywna jak rzecz w tym sensie, że doświadczenie znaczenia, tak jak doświadczenie treści, może być powtarzane bez końca przez nieograniczoną liczbę ludzi, a w rezultacie «sprawdzone»”<sup>31</sup>.

Na podstawie analiz Znanieckiego można stwierdzić, że badanie powiązań rzeczy i wartości jest możliwe, gdy badacz weźmie pod uwagę dwa różnicujące je czynniki: treść i znaczenie. Ciekawy jest przykład, w jaki autor analizuje fenomen „monety”, która jest rzeczą – kawałkiem metalu, a jednocześnie ma znaczenie jako siła nabywcza. Podobnie „suma pieniędzy” ma inną ważność (pożądaną), gdy pomnaża majątek, a inną (niepożądaną), gdy stanowi o wielkości zadłużenia.

Intersujące interpretacje rozważań Znanieckiego nad opozycją rzeczy – wartości znajdujemy w książce Hałas. Autorka zauważa, że rozumowanie socjologa przełamuje dualizm ontologiczny na rzecz zmiany relacji rzeczy i wartości:

Zmienna rzeczywistość kultury zakłada możliwość, że rzeczy staną się wartościami, ale także na odwrót – możliwość, że wartości staną się rzeczami. Znaniecki bierze też pod uwagę taką możliwość, że znaczący obiekt, sugerujący związki między treściami, które mogą prowadzić do nowych działań, może utracić swą „znaczącość” i stać się rzeczą<sup>32</sup>.

<sup>29</sup> F. Znaniecki, *Początki myśli...*, dz. cyt., s. 86.

<sup>30</sup> F. Znaniecki, *Metoda...*, dz. cyt., s. 72.

<sup>31</sup> Tamże, s. 73.

<sup>32</sup> E. Hałas, *Symbole w interakcji*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001, s. 64.

Dla Znanieckiego jako badacza zrozumiała jest dynamika i zmienność zjawisk społecznych, jednak przestrzega „człowieka nowożytnego” przed utratą znaczenia wartości cenionych przez pokolenia w wyniku procesu reifikacji<sup>33</sup>. Konsekwencją utraty „znaczącości” wartości (*axiological significance*) jest brak możliwości konstruowania na nowo znaczeń, dookreślenia ich w trakcie interakcji<sup>34</sup>.

W odniesieniu do tej wypowiedzi chcę nawiązać do współczesnego dyskursu urynkowania edukacji prowadzącego, moim zdaniem, do „urzeczwienia” jej wartości społecznej. Utrata wartości edukacji pojawia się, gdy jest ona traktowana jako rzecz – towar o stałych cechach, który można zmierzyć, wskaźnikować i porównać z innym towarem, z inną „ofertą edukacyjną”. Podążając za interpretacją dokonaną przez Hałas, można zauważyć, że nadawanie znaczenia edukacji jest wynikiem realizacji masowych oczekiwań społecznych zanurzonych w „tu i teraz”, a jej ważność aksjologiczna jest określana przez wartości ekonomiczne, które można użytkować i wymieniać na rynku pracy. Innym przykładem przewartościowania znaczenia edukacji może być postawa opinii publicznej wobec nauczycieli podczas ogólnopolskiego strajku, od których oczekiwano „obecności w szkole” zamiast współdziałania w słusznej sprawie. Nie wystarczy zatem powtarzane za Jacques’em Delorse motto o skarbie ukrytym w edukacji, jeżeli nie podtrzymujemy jej znaczenia jako wartości kulturowej. Zamiast rozważań czy edukacja jest wartością, warto koncentrować się na odpowiedzi na pytanie, jakie cechy edukacji są wartościowe, dlaczego właśnie te cechy mają znaczenie społeczne i jak należy je rozwijać?

#### PODSUMOWANIE

Studia literaturowe stanowią swoisty labirynt prowadzący przez zagadnienia, z których badacz może zbudować własne „pojemniki”, jak nazywa Matthew B. Miles i Michael Huberman<sup>35</sup> proces tworzenia ram pojęciowych w procedurze badawczej.

Chociaż Leszek Gawor umieścił Znanieckiego w swojej publikacji w gronie „myślicieli mało znanych”<sup>36</sup>, należy mieć nadzieję, że lektura tekstów wybitnego socjologa będzie znajdowała czytelników ze względu na odwagę so-

---

<sup>33</sup> Tamże, s. 65.

<sup>34</sup> Tamże, s. 95.

<sup>35</sup> M.B. Miles, A.M. Huberman, *Analiza danych jakościowych*, przeł. S. Zabielski, Trans Humana, Białystok 2000, s. 19.

<sup>36</sup> L. Gawor, *Filozofia „kulturalizmu” Floriana Znanieckiego*, [w:] tegoż, *Myśliciele mało znani*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2011, s. 171–196.



cyjologa „[...] w stawianiu i dokumentowaniu tez, znacznie wyprzedzających swoje czasy”<sup>37</sup>.

Wiele podejmowanych przez Znanieckiego wątków nie tylko nie straciło na swej aktualności, ale stanowi doskonałą interpretację dla toczących się na naszych oczach zjawisk polityczno-społecznych. Pomimo zmian, jakie dokonały się w naukach ekonomicznych i społecznych na przestrzeni stulecia, dylematy relacji między mechanizmami rynku a działaniami człowieka są nadal przedmiotem dyskusji. Jedną z perspektyw interpretacyjnych tego zjawiska może być analiza tekstów Znanieckiego. Wskazanie idei wybitnego socjologa jako źródła kategorii interpretacyjnych dla badania zjawiska przenikania reguł rynkowych do funkcjonowania edukacji jest uzasadnione. Współczesny nurt dyskusji na ten temat ukazuje pesymistyczny obraz edukacji regulowanej dotacjami i subwencjami przez „niewidzialną rękę samorządu”, zaburzających wartość społeczną działań edukacyjnych. Nieco inaczej analizuje ten problem Banaszak, pisząc o profesjonalizacji zarządzania oświatą w kontekście współczesnych warunków, które opisuje kategorią „turbulencji w otoczeniu edukacji”<sup>38</sup>. Badacz odwołuje się do koncepcji ludzi wykształconych jako przodowników, przedstawionej przez Znanieckiego w *Upadku cywilizacji...*, jako sposobu wyjaśniania doświadczeń edukacyjnych współczesnych menedżerów. Wskazuje także na zagadnienia warte badań z perspektywy pedagogiki, jak na przykład „kulturotwórczy charakter pracy ludzkiej czy wreszcie kredencjalizm w jego rozmaitych odmianach”<sup>39</sup>. Można, moim zdaniem, nazwać je za Znanieckim „zagadnieniami pogranicznymi”<sup>40</sup>, ponieważ nie podlegają wyłącznie mechanizmom gospodarki, będąc zależnymi od znaczeń, jakie nadają im ludzie.

#### BIBLIOGRAFIA

- Banaszak S., *Edukacja menedżerska w społeczeństwie współczesnym. Studium teoretyczno-empiryczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2011.
- Banaszak S., *Zarządzanie oświatą w turbulentnym otoczeniu*, „Studia Edukacyjne” 2013, 27, s. 65–74.
- Dudzikowa M., *O mojej miłości do książek. Esej osobisty*, [w:] *O pasjach cudzych i własnych – profesorowie*, red. M. Dudzikowa, M. Nowak, Wydawnictwo KUL, Lublin 2015.

---

<sup>37</sup> [Online] <[http://metodologia.amu.edu.pl/pliki/konf\\_fz/Znaniecki\\_2018\\_INFO.pdf](http://metodologia.amu.edu.pl/pliki/konf_fz/Znaniecki_2018_INFO.pdf)> [dostęp: 29.12.2019]. Por. Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Kultura i Wychowanie. Floriana Znanieckiego Koncepcje i Recepcje”, UAM, Poznań 28 listopada 2018 r.

<sup>38</sup> S. Banaszak, *Zarządzanie...*, dz. cyt., s. 68.

<sup>39</sup> S. Banaszak, *Edukacja menedżerska w społeczeństwie współczesnym. Studium teoretyczno-empiryczne*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2011, s. 200.

<sup>40</sup> F. Znaniecki, *Wstęp...*, dz. cyt., s. 243.

- Gawor L., *Filozofia „kulturalizmu” Floriana Znanieckiego*, [w:] tegoż, *Myśliciele mało znani*, Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2011.
- Godlewski G., *Lekcja kryzysu: źródła kulturalizmu Floriana Znanieckiego*, Wydawnictwo KR, Warszawa 1997.
- Hałas E., *Symbole w interakcji*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2001.
- Hałas E., *Znaczenia i wartości społeczne. O socjologii Floriana Znanieckiego*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1991.
- Miles M.B., Huberman A.M., *Analiza danych jakościowych*, przeł. S. Zabielski, Trans Humana, Białystok 2000.
- Thomas W.I., Znaniecki F., Chałasiński J., Szczepański J., Topczewska-Metelska M., *Chłop polski w Europie i Ameryce*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, Warszawa 1976.
- Znaniecki F., *Metoda socjologii*, przeł. E. Hałas, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Znaniecki F., *Początki myśli socjologicznej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1928, 8, z. 1, s. 78–97.
- Znaniecki F., *Relacje społeczne i role społeczne. Niedokończona socjologia systematyczna*, przeł. E. Hałas, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Znaniecki F., *Socjologia wychowania*, t. 2: *Urabianie osoby wychowanka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2001.
- Znaniecki, F., *Upadek cywilizacji zachodniej. Szkic z pogranicza filozofii kultury i socjologii*, Komitet Obrony Narodowej, Poznań 1921, [online] <<https://www.wbc.poznan.pl/publication/81609>> [dostęp: 15.01.2020].
- Znaniecki F., *Wstęp do socjologii*, PWN, Warszawa 1988.

**Author:** Jolanta Sajdera

**Title:** Relations between social and economic values in terms of the sociological concept of Florian Znaniecki

**Keywords:** Florian Znaniecki, social values, economic values, marketization of education

**Discipline:** Pedagogy

**Language:** Polish

**Document type:** Article

### Summary

The work is devoted to the analysis of the Florian Znaniecki's idea of the relationships between two systems of values – the social one and the economic one. The presented analysis focuses on the Znaniecki's theses in the reference to the current market approach to education.